

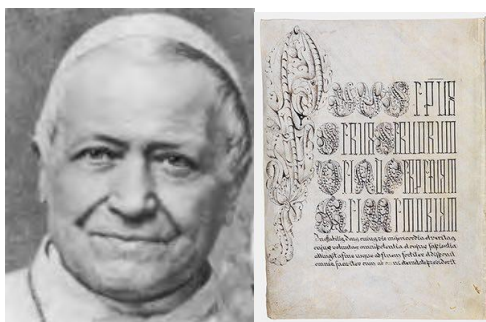
Fotki: Nitki



św. Anna, Maryja i Jezus

Są dwa dni w roku, kiedy Siostry Niepokalanki składają śluby zakonne: 9 lipca (rocznica koronacji Pani Jazłowieckiej) i 8 grudnia (Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny). Pierwszy to nasz dzień Zgromadzeniowy, a drugi jest obchodzony przez Kościół w całym świecie, lecz dla nas ma szczególne znaczenie, bo są to imieniny naszego Zgromadzenia. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny zawiera tak głęboką i nadprzyrodzoną tajemnicę, że naszą kontemplację o niej można porównać do próby zobaczenia szczytu jakiejś wysokiej góry osnutej mgłą – stoi przed nami tak wysoka, że nie jesteśmy w stanie zobaczyć jej w pełni, natomiast momentami widzimy jej majestat i piękno, których szukamy. Przez historię biegną nitki. Jeśli je schwycimy, to przez moment może nam odsłonić się upragniony widok.

Kiedy Marcelina Darowska dowiedziała się, że powstające Zgromadzenie ma być pod patronatem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, poczuła wielką radość. Był wtedy rok 1857. Zaledwie trzy lata wcześniej (8 grudnia 1854) papież Pius IX ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu.



Papież Pius IX

Ineffabilis Deus

Głos Papieża łamał się i łzy napętniły jego oczy, więc zamilkł na chwilę, zanim wypowiedział te nieomyślne słowa: „Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swojego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmogącego Boga oraz ze względu na przewidywane zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana wolna od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.”¹

Dogmat ten został potwierdzony w tym samym czasie, kiedy Siostry Niepokalanki świętowały zamieszkanie Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w kaplicy ich pierwszego klasztoru w Rzymie. Miało to miejsce 25 marca 1858, „...tego samego zaś dnia w odległym i jeszcze nieznanym Lourdes Najświętsza Panna oznajmiała Bernadette: ‘Jam jest Niepokalane Poczęcie...’”²

¹www.piustheninth.com; *Ineffabilis Deus*, 8 grudnia 1854

²*Matka*, s. Alma Sołtan

Maryja była niepokalanie poczęta, czyli nie była skalana przez grzech pierworodny. Tylko takie naczynie mogło nosić i urodzić dziecko, którym był sam Bóg wcielony, Słowo, które stało się ciałem. Grudzień jest to miesiąc bardzo bogaty, bo przygotowujemy się do Bożego Narodzenia. Nie byłoby go jednak bez Niepokalanego Poczęcia, tego fundamentu historii zbawienia. Matka Marcelina zobaczyła to bardzo wyraźnie i o tym napisała:

Czy czystość doskonała, jest człowiekowi (zwykłemu) możebną? ... Nie, bez utwierdzenia w łasce, łaską nadzwyczajną: bo poczęty w grzechu, ma grunt zepsuty do śmierci...Pierwowzorem czystości doskonałej, wyższej nad anielską – czystość Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka i Najświętszej, Niepokalanie Poczętej Maryi Panny. W nich ona u szczytu pełni, a jakkolwiek nie do osiągnięcia, dążyć do niej mamy całe życie, aby dojść, chociaż w słabym odbiciu, u kresu ziemskiej pielgrzymki i zajaśnieć nią na wieczność w rozmiarach człowiekowi właściwych.³

Pius IX w 1854, Bernadetta Soubirous w 1858, Matka Marcelina Darowska w 1857 – nitki historii, które prowadzą nas bezpośrednio do sióstr stających przed ołtarzem w Sanktuarium Pani Jazłowieckiej w Szymanowie w XXI wieku i wplatają je w tkaninę tej tajemnicy, która jest niegłębiona, a zarazem bliska naszym sercom.

³Bł. Marcelina Darowska, *Komentarz Konstytucji i Ducha Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny* (1887)